

**III Ogólnopolska Konferencja Naukowa  
Cyber+Media**

**Abstrakty**



# **III Ogólnopolska Konferencja Naukowa Cyber+Media**

## **Abstrakty**

Redakcja:  
Ewelina Chodźko  
Kamil Maciąg

Lublin 2018

**III Ogólnopolska Konferencja Naukowa  
Cyber+Media  
Lublin, 14 grudnia 2018 r.  
Abstrakty**

Redakcja:  
Ewelina Chodźko  
Kamil Maciąg

Skład i łamanie:  
Monika Maciąg

Projekt okładki:  
Marcin Szklarczyk

© Copyright by Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ISBN 978-83-66261-05-1

Wydawca:  
Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL  
ul. Głowackiego 35/348  
20-060 Lublin  
[www.fundacja-tygiel.pl](http://www.fundacja-tygiel.pl)

## **Komitet Naukowy**

- Prof. dr hab. Iwona Hofman
- Dr hab. Anna Dymmel
- Dr hab. Jakub Nowak
- Dr hab. Andrzej Radomski
- Dr Małgorzata Adamik-Szysiak
- Dr Radosław Bomba
- Dr Augustyn Surdyk
- Dr Rafał Wawer

## **Komitet Organizacyjny**

- Ewelina Chodźko
- Natalia Hołubowicz
- Kamil Maciąg
- Monika Maciąg
- Aleksandra Surma
- Marcin Szklarczyk
- Paulina Szymczyk
- Barbara Wrzyszc

## **Organizator**



Fundacja  
**TYGIEL**

## Patroni Honorowi



Marszałek  
Województwa Lubelskiego  
*Jarosław Stawiarski*

**PATRONAT  
HONOROWY**



PREZYDENT MIASTA LUBLIN  
KRZYSZTOF ŻUK

Ośrodek Badań  
nad Mediami



Polskie Towarzystwo  
Badań nad Filmem i Mediami



## Patroni Medialni

**fintek.pl**



magazyn

**mediosznawcy**

istota komunikacji

## Spis treści

### **Wystąpienia Gości Honorowych**

<i>Badanie cyber świata – problemy metodologiczne .....</i>	11
<i>Socjotechniki i ich wykorzystywanie przez cyberprzestępców.....</i>	17

### **Wystąpienia Uczestników**

<i>Administracyjnoprawne aspekty ochrony dóbr osobistych w Internecie.....</i>	21
<i>Charakterystyka przestępczości w sieci.....</i>	22
<i>Cyberterrorizm w Polsce i we Francji – nowe kierunki rozwoju i zmieniające się zagrożenia .....</i>	23
<i>Danetyzacja a media: wybrane zagadnienia.....</i>	24
<i>Fenomen filmu „Kler” na podstawie analizy profili przedstawicieli Kościoła instytucjonalnego w mediach społecznościowych.....</i>	25
<i>Kultura uczestnictwa w serwisach internetowych na przykładzie Huba.news .....</i>	27
<i>Monitoring kampanii wyborczej pod kątem ksenofobii metodą social listening.....</i>	28
<i>Ochrona danych osobowych w sieci.....</i>	29
<i>Pomiędzy nowym a starym, czyli technologią a sztuką dzisiaj, na przykładzie prac studentów.....</i>	30
<i>Remediacja w ujęciu J. Davida Boltera i Richarda A. Grusina w odniesieniu do współczesnego plakatu w Polsce – poszukiwanie tożsamości gatunku w epoce mediów cyfrowych.....</i>	31
<i>RODO w Internecie – prawo do bycia zapomnianym .....</i>	32
<i>Świadome nastolatki w Sieci – program profilaktyczny dotyczący bezpieczeństwa w Internecie .....</i>	33
<i>Wykorzystanie usług internetowych i mediów społecznościowych w polskiej opiece hospicyjnej .....</i>	34
<i>Indeks Autorów .....</i>	35





# **Wystąpienia Gości Honorowych**



## **Badanie cyber świata – problemy metodologiczne**

**Dr hab. Zbigniew Osiński, prof. nadzw. UMCS, Zakład Informatologii, Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie**

Istotą wiedzy naukowej jest zasada, iż do jej tworzenia wykorzystywana jest prawidłowa metodologia. Dobór i właściwe stosowanie, adekwatnych do konkretnej problematyki, uznanych przez badaczy metod i narzędzi badawczych warunkuje naukowość pozyskiwania, przetwarzania i analizowania danych i informacji. Powstanie cyber świata stawia nowe wyzwania w tym zakresie. W wystąpieniu opisane zostaną istotne problemy metodologiczne, na które natrafia badacz zajmujący się badaniem cyfrowej rzeczywistości, głównie tej w Internecie. Omówione zostaną trzy aspekty tego problemu: A. bariery stwarzane funkcjonowaniu indywidualnych przestrzeni informacyjnych badaczy na skutek rozwoju cyfrowej infrastruktury informacyjnej nauki; B. pułapki korzystania z międzynarodowych baz bibliograficznych; C. trudności wykorzystania big data i data mining w nauce.

A. Głównym założeniem koncepcji indywidualnej przestrzeni informacyjnej (IPI) jest przekonanie, że każdy człowiek podejmujący działania informacyjne funkcjonuje zawsze i wyłącznie w obrębie swojej IPI. Kształt poszczególnych IPI nie jest stały. Może on zmieniać się pod wpływem wielu czynników. Poszczególne elementy IPI charakteryzuje różny stopień podatności na zmiany. IPI jest przestrzenią o charakterze zarówno fizycznym, jak i mentalnym, związaną z pozyskiwaniem określonego typu informacji i jej rozpowszechnianiem, przypisaną danemu użytkownikowi informacji. W sferze mentalnej IPI jest zespołem wiedzy, doświadczeń i umiejętności w zakresie działalności informacyjnej, sposobów postrzegania otaczającej infrastruktury informacyjnej, a także postaw, uprzedzeń i przekonań związanych z działalnością informacyjną, ujawniających się w trakcie realizacji zadania informacyjnego. W sferze fizycznej jest to zbiór zasobów informacji w różnej postaci, instalacji i narzędzi wykorzystywanych do ich udostępniania, dostępnych danemu użytkownikowi informacji. IPI jest konstruktem metodologicznym obejmującym potrzeby informacyjne, właściwości infrastruktury informacyjnej i cechy użytkownika informacji. W ujęciu metodologicznym IPI zawiera się w schemacie, na który składają się trzy obszary:

a) rzeczywista dostępność infrastruktury informacyjnej w odniesieniu do konkretnego użytkownika,

- b) zespół umiejętności i doświadczeń informacyjnych tegoż użytkownika,
- c) zespół jego świadomości informacyjnej.

O infrastrukturze informacyjnej w rzeczywistości naukowej zaczęto wspominać w kontekście rozwoju Internetu. Z definicji mających zastosowanie do opisywania tejże rzeczywistości warto przytoczyć tę, którą sformułował John P. Pironti. Do infrastruktury informacyjnej zaliczył on wszystkich ludzi, procesy, procedury, narzędzia, urządzenia i technologie, które uczestniczą w procesie tworzenia, użytkowania, przekazywania, przechowywania i niszczenia informacji. Istotna jest także definicja Claudio U. Ciborry i Ole Hansetha, z której wynika, że infrastruktura informacyjna może kształtować nie tylko procedury pracy i metody działania, lecz także sposoby postrzegania tych praktyk przez ludzi. W nauce o informacji infrastruktura informacyjna mieści się w trzech innych pojęciach: „środowisko informacyjne”, „infosfera” i „przestrzeń informacyjna”. Ciekawego przeglądu sposobów ich interpretowania dokonała Małgorzata Kisilowska. Uznała, że pojęcie środowisko informacyjne jest używane najczęściej intuicyjnie, ale można wyróżnić dwa sposoby jego definiowania. Pierwszy kładzie nacisk na sferę techniczną i wskazuje na zespół narzędzi i zasobów umożliwiających użytkownikom tworzenie własnych aranżacji przestrzeni informacyjnych. Drugie podejście wskazuje na istnienie zbioru osób, organizacji i systemów, w którym dochodzi do gromadzenia, przetwarzania i rozpowszechniania informacji. Jeżeli chodzi o pojęcie infosfera, to Kisilowska uznała, iż jest ono utożsamiane z cyfrowym światem informacji, z techniką umożliwiającą tworzenie rzeczywistości wirtualnej. W przypadku przestrzeni informacyjnej wykazała istnienie cech wspólnych dla różnych definicji. Zaliczyła do nich: wyraźnie zarysowane granice, które mają charakter indywidualny; istnienie centralnego obiektu w postaci aktywnego użytkownika lub elementu nieożywionego – źródła informacji, który decyduje o kształcie i jakości tejże przestrzeni oraz relacje człowieka z przestrzenią informacyjną, które zależą od jego wiedzy i kompetencji informacyjnych. Wskazała na istnienie wąskiej i szerokiej interpretacji tego pojęcia. W wąskim znaczeniu przestrzeń informacyjna jest zbiorem źródeł informacji wykorzystywanych przez poszczególne osoby lub zbiorem informacji generowanych przez jedno źródło. Szersza interpretacja zakłada istnienie środowiska pracy systemów informacyjnych i kształtowania się przestrzeni relacji z użytkownikami informacji.

Eksploracja Internetu pozwoliła stworzyć model cyfrowej infrastruktury informacyjnej nauki. Składa się on z sześciu grup zasobów i narzędzi

wyróżnionych ze względu na przydatność do poszczególnych etapów naukowej aktywności badaczy:

- a) źródła informacji bibliograficznej,
- b) źródła wiedzy naukowej,
- c) narzędzia do pozyskiwania i gromadzenia danych bibliograficznych oraz pełnych tekstów prac,
- d) cyfrowe zasoby danych do badań,
- e) narzędzia do poszukiwania, przetwarzania i analizowania cyfrowych zasobów danych badawczych,
- f) narzędzia do publikowania, nawiązywania kontaktów i wymiany informacji.

Wnioski z badań nad naukowym wykorzystaniem cyfrowej infrastruktury informacyjnej nauki wskazują na to, że jej rozwój generuje nowe bariery informacyjne, zarówno dla samych badaczy, jaki i dla kształtu oraz skali ich IPI.

1. Bazy bibliograficzne, także te najbardziej znane, międzynarodowe, w przypadku wielu dyscyplin i państw są niekompletne, wprowadzają w błąd odnośnie stanu badań. Mechanizmy automatycznego pozyskiwania danych niejednokrotnie dają zestawy błędnych informacji (więcej w punkcie B).

2. Niektóre z pełnotekstowych baz danych oraz cyfrowych wydań czasopism i książek naukowych stworzone zostały w standardach, które uniemożliwiają indeksowanie przez najpopularniejsze wyszukiwarki internetowe. Procesy digitalizacji wydań archiwalnych czasopism niejednokrotnie opierano o niewłaściwe technologie (skan bez OCR, cały numer czasopisma w formie jednego pliku). Nie dbano należyście o współpracę z bazami indeksującymi, a sami autorzy nie mieli w zwyczaju rozbudowywać swoich tekstów o angielskojęzyczne abstrakty, słowa kluczowe, a także o bibliografie załącznikowe (zamiast nich popularne są przypisy bibliograficzne dolne). Samoarchiwizowanie prac naukowych w różnych repozytoriach odbywało się bez należytej staranności o format pliku i jego metadane. W efekcie nie jest możliwe efektywne dotarcie do znacznej części prac naukowców umieszczonych w zasobach sieciowych, jeżeli nie zna się pełnego adresu dostępu do danej pracy.

3. Duża część cyfrowej infrastruktury informacyjnej pozostaje poza świadomością i umiejętnościami wielu badaczy. Nie wiedzą o istnieniu wielu rozwiązań i nie są świadomi ich użyteczności. Indywidualna przestrzeń informacyjna tych badaczy nie obejmuje znacznej części przestrzeni cyfrowej, a tym samym stwarza barierę w wykorzystaniu możliwości badawczych

i publikacyjnych dostępnych w Internecie. Polscy naukowcy w zbyt małym stopniu nabywają kompetencje w zakresie cyfrowej infrastruktury informacyjnej nauki oraz komunikowania się w Internecie. Nie zdają sobie sprawy z istnienia wielu zasobów i narzędzi, nie nadążają z poznawaniem nowości w tym zakresie. Nie orientują się w nowych, rozwijających się w rzeczywistości cyfrowej, możliwościach badawczych. Preferują tradycyjne podejście do badań i publikowania. Blokują sobie możliwość dotarcia do dużej części nieznanego im dorobku nauki oraz stosowania innych niż tradycyjne podejść badawczych.

4. Wielu badaczy obawia się udostępnienia swoich prac w modelu otwartego dostępu. Obawiają się głównie plagiatowania ich prac. Za ten stan rzeczy odpowiada stosunkowo często dostrzegana wśród polskich badaczy niezajomość technologicznej strony Internetu oraz zasad open access. Internet postrzegają przez pryzmat częstego znikania stron WWW i rozpowszechnionego kopiowania tego, co inni tam udostępnili. Tradycyjne podejście do nauki podpowiada im, że bardziej wartościowe jest publikowanie tradycyjne, w formach drukowanych. Blokują sobie w ten sposób możliwość dotarcia ze swoim dorobkiem do szerokiego grona odbiorców. Zdają się nie dostrzegać potrzeby udostępniania dorobku poza swoim wąsko pojmowanym środowiskiem naukowym, zwłaszcza dla młodszej części społeczeństwa, która korzysta głównie z takich tekstów, które można znaleźć w Sieci i wykorzystać bezpłatnie.

5. Wizualne formy prezentacji wiedzy, coraz bardziej popularne nie tylko w świecie nauki, tworzą barierę poznawczą, nawet dla absolwentów studiów wyższych, ze względu na obecny model edukacji oparty na przekazie tekstowym i liniowym. Należy podkreślić, że typowy absolwent polskiego systemu edukacji nie jest odpowiednio przygotowany do odbioru wizualnych treści dotyczących zjawisk i procesów abstrakcyjnych. Publikacje bazujące na wizualizacjach jeszcze długo nie staną się lekarstwem na dostrzegany w Polsce spadek tradycyjnego czytelnictwa. Co prawda wizualizacje nie powiększają szumu informacyjnego, ale obecnie nie stają się istotną formą przekazu abstrakcyjnej wiedzy od naukowców i ekspertów do społeczeństwa. Niewątpliwą barierą jest model edukacji oparty na słownym i tekstowym, a także liniowym przekazie wiedzy. Kompetencje informacyjne absolwenta tego systemu nie pozwalają na sprawne korzystanie z wizualizacji informacji. Tak więc rozwój wizualnych form przekazu informacji i wiedzy wykorzystywany przez cyfrowych naukowców tworzy kolejną barierę informacyjną.

B. W przypadku najbardziej popularnych baz bibliograficznych, Web of Science i Scopus, automatyczne pobieranie danych stwarza ryzyko uzyskania

zbioru o niskiej wiarygodności. W trakcie badania zasobów obu baz natrafiono na szereg problemów utrudniających pozyskiwanie pełnych i wiarygodnych informacji, zgodnie z zasadami metodologii nauk. Obie bazy udostępniają zbyt ograniczone, jak na potrzeby rzetelnych analiz i diagnoz dyscypliny naukowej, zestawy danych. Zdecydowanie słabo reprezentowane są informacje o czasopiśmie wydawanych przez wyższe uczelnie i stowarzyszenia naukowe oraz o periodykach spoza USA i Wielkiej Brytanii. Dominują te, wydawane przez wielkie koncerny wydawnicze. W bazie WoS nie można pobrać w sposób zautomatyzowany danych o czasopiśmie bez wyliczonego IF. W przypadku artykułów opublikowanych w czasopiśmie multidyscyplinarnych zawodzi funkcjonalność wykazująca kategorie tematyczne artykułów, bowiem prawie wszystkie artykuły zaliczone są do wszystkich kategorii jednocześnie i nie ma możliwości wydzielenia tych, które dotyczą konkretnej kategorii. Podobny problem występuje w bazie Scopus, jednakże oferuje ona funkcjonalność polegającą na selekcjonowaniu artykułów według słów kluczowych. W bazie WoS duża grupa czasopism została błędnie zakwalifikowana do określonej dyscypliny. Funkcjonalności obu baz nie pozwalają na w miarę zautomatyzowane, ale jednocześnie zgodne ze stanem faktycznym, wyróżnienie badaczy mających największy wpływ na rozwój określonej dyscypliny. Podobny problem występuje w przypadku wyszukiwania najczęściej cytowanych prac, ale ściśle związanych z określoną dyscypliną. Baza Scopus nie pozwala na precyzyjne przyporządkowanie badaczy do dyscypliny. Obie nie pozwalają na zautomatyzowanie i wiarygodne skojarzenie badaczy z określonymi problemami badawczymi konkretnej dyscypliny.

Powyższe ustalenia podważają wiarygodność wszystkich badań stanu i rozwoju nauki, w których pobierano dane z baz WoS i Scopus w sposób automatyczny i poddawano statystycznym analizom. Bowiem bez sprawdzenia, czy uwzględniane w badaniu czasopisma, artykuły, autorzy i cytowania rzeczywiście mają związek z określoną dyscypliną naukową, czy kategoryzacja bazy pokrywa się z rzeczywistą tematyką konkretnych czasopism, wyniki badań mogą być zafałszowane. Wszelkie listy wpływowych czasopism i autorów oraz wyliczenia ilości publikacji i ich cytowalności mogą być niewiarygodne na skutek pomieszania danych o konkretnej dyscyplinie z danymi o innych dyscyplinach.

W obecnym kształcie badane bazy bibliograficzne jedynie w niewielki stopniu przydatne są do monitorowania stanu i tendencji rozwojowych nauki, w najmniejszym bazą WoS. Zmiany w obszarze funkcjonowania WoS i Scopus, obserwowane od kilku lat, nie rozwiązały istniejących już wcześniej problemów i niedogodności.

C. Big Data to termin, który opisuje duże ilości skomplikowanych i zmiennych danych, które w realiach cyber świata napływających z dużą prędkością. Wymagają zaawansowanych technik i technologii w celu umożliwienia ich przechwytywania, przechowywania, dystrybucji, zarządzania oraz analizy. Dane mogą napływać na bieżąco lub być wcześniej zapisane w hurtowniach. Gromadzenie i eksploracja (data mining) tych danych odbywa się w środowisku chmury obliczeniowej (cloud computing), bowiem pamięć i możliwości jednego, nawet najlepszego, komputera firmowego są zdecydowanie niewystarczające przy tej skali danych. Działania te, początkowo wykorzystywane w biznesie dla wspomagania procesów decyzyjnych, wkraczają do nauki. Wyróżnia się ustrukturalizowane zbiory danych (dane w tabelach, arkuszach kalkulacyjnych i bazach danych - 5% wszystkich danych) oraz częściowo ustrukturalizowane i nieustrukturalizowane. Teksty, obrazy, nagrania audio i filmy zalicza się do danych nieustrukturalizowanych. Brak im struktury organizacyjnej danych koniecznej do komputerowej analizy. O danych częściowo ustrukturalizowanych mówimy wtedy, gdy dokument nieustrukturalizowany opisany jest tagami zgodnymi z językiem znaczników XML. Pozyskiwanie, gromadzenie i porządkowanie danych wymaga specjalnych programów, tzw. silników i skalowalnych baz. Jednym z bardziej znanych silników jest Hadoop firmy Apache. Do gromadzenia i przetwarzania danych nieustrukturalizowanych stworzone zostały bazy danych zwane NoSQL. Dopiero mając odpowiednio wyselekcjonowane i przetworzone dane można przystąpić do analiz, także naukowych. Istotnym problemem w badaniach jest kwestia kodowania lub tagowania (w wielu wypadkach nie automatycznego) wielkich zbiorów materiałów. W przeciwieństwie do danych ustrukturalizowanych (podstawa data mining w biznesie) automatyczne strukturalizowanie (poprzez kodowanie lub tagowanie) danych nieustrukturalizowanych w wielkich zbiorach jest niezwykle czasochłonne.

Wielkie zbiory tekstów mechanizmy takie jak Hadoop mogą dzielić, w celu zindeksowania, na tomy, części, rozdziały, podrozdziały, strony (elementy dające się automatycznie wyróżnić) i na tej podstawie dokonywać przetwarzania. Mogą rozpoznawać język, formalną budowę zdań, typy danych (np. daty, kwoty, nazwy własne, dane bibliograficzne, dane geolokalizacyjne). Mogą wyliczać częstotliwość występowania słów i ich współwystępowania. Problem pojawia się wtedy, gdy chcemy badać poglądy, opinie, pomysły i przesłania zawarte w tych tekstach. W związku z opisanymi problemami wielkim wyzwaniem jest poprawne metodologicznie wykorzystywanie materiałów zawierających dane nieustrukturalizowane.



## **Socjotechniki i ich wykorzystywanie przez cyberprzestępców**

*Weronika Bartczak, portal [www.cyberrescue.me](http://www.cyberrescue.me)*

Cyberprzestępczość staje się jednym z największych zagrożeń nowoczesnego świata. Codziennie każdy z nas korzysta z technologii lub Internetu, narażając się tym samym na bycie ofiarą hakerów. Aż 1 na 131 wiadomości e-mail zawiera w sobie złośliwe oprogramowanie, a wiele z nich przekonuje do jego pobrania i zainstalowania przy użyciu socjotechniki.

Prezentacja dotyczy tematu socjotechniki oraz tego, w jaki sposób jest ona wykorzystywana przez cyberprzestępców i z jakimi skutkami. Socjotechnika, inaczej nazywana inżynierią społeczną, jest ogółem metod manipulacyjnych, które mają na celu wywołanie pożądanych akcji wśród społeczeństwa. W bezpieczeństwie cyfrowym najsłabszym punktem każdego systemu jest zwykle element ludzki. Kluczowym dla bezpieczeństwa przedsiębiorstw, jak i dla bezpieczeństwa personalnego jest wiedzieć, jak cyberprzestępcy wykorzystują socjotechnikę dla swoich korzyści, a także jakie grupy są najbardziej narażone na ataki z jej użyciem. Poruszymy temat najczęściej występujących schematów oszustw (które odbywają się poprzez wiadomości e-mail, SMS, media społecznościowe), jak wygląda cykl socjotechniczny, na jakie sygnały ostrzegawcze zwrócić uwagę, oraz jak się przed nimi bronić zarówno w pracy, jak i w życiu prywatnym. Powiemy o zachowaniach prewencyjnych, które może podjąć każdy na własną rękę oraz jak zachować się, jeśli już padliśmy ofiarą socjotechniki.

Pokażemy wykorzystanie socjotechniki na przykładach realnych sytuacji, z którymi jako grupa zajmująca się cyberbezpieczeństwem spotykamy się na co dzień.



# **Wystąpienia Uczestników**



## **Administracyjnoprawne aspekty ochrony dóbr osobistych w Internecie**

*Katarzyna Tomiło-Nawrocka, ktnawrocka@gmail.com, uczestnik seminarium doktorskiego, Katedra Nauki o Administracji, Wydział Prawa i Administracji, Uczelnia Łazarskiego, www.lazarski.pl*

W pracy poddano analizie problem ochrony dóbr osobistych w Internecie, ze szczególnym naciskiem na „cześć” osoby fizycznej, „imię i nazwisko” oraz „wizerunek”.

W pierwszej części przedstawiono pojęcie dóbr osobistych. Przede wszystkim omówiono „cześć” człowieka oraz „imię i nazwisko”, a także „wizerunek” jako kategorie dobra osobistego podlegającego ochronie prawnej, z uwagi na powszechność ich naruszania w Internecie – w aspekcie administracyjnoprawnym.

W dalszej części omówiono przesłanki ochrony dóbr osobistych tj. istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Wskazano, że przesłanki te muszą zostać spełnione łącznie. Zasygnalizowano okoliczności wyłączające bezprawność ich naruszenia. Podano przykłady naruszenia dóbr osobistych (czci człowieka, imienia i nazwiska oraz wizerunku) w Internecie, a zwłaszcza na portalach internetowych oraz forach internetowych.

Następnie jako podstawowy sposób ochrony dóbr osobistych pokrótce omówiono drogę cywilną, jednakże podkreślono, że istnieje regulacja administracyjnoprawna niezależna od cywilnej. Wskazano, że imię i nazwisko należą do danych osobowych podlegających rygorom określonym w przepisach rozporządzenia RODO oraz w ustawie o ochronie danych osobowych, to samo odnosi się do pseudonimu, którym posługuje się osoba korzystająca z serwisu internetowego, natomiast ochrona wizerunku dodatkowo wspierana jest przez przepisy prawa autorskiego.

W podsumowaniu zwrócono uwagę na praktyczny aspekt analizowanego problemu oraz wskazano wnioski z niego płynące.

## Charakterystyka przestępczości w sieci

**Aleksandra Prokopowicz**, *f.h.u.jacekprokopowicz@wp.pl*, *Katolicki Uniwersytet Lubelski, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, www.kul.pl*

Współczesny człowiek, na co dzień funkcjonuje w świecie realnym i wirtualnym, a przestrzenie te przenikają się i uzupełniają wzajemnie. Nasz byt w sieci w początkowej fazie rozwoju cyber przestrzennego – stanowił indywidualny wybór. Rozwój technologiczny – nasz ów wybór – przekształcił w wymóg poruszania się i funkcjonowania w sieci. Internet jest środkiem do zaspakajania codziennych potrzeb, dzięki któremu możemy komunikować się, realizować transakcje finansowe, prowadzić działalność gospodarczą, wyrażać poglądy, czy prezentować swój wizerunek. Każda z tych podanych powyżej możliwości niesie także poważne zagrożenia dla naszego bezpieczeństwa i dóbr chronionych prawem, ściśle związanych ze zjawiskiem cyberprzestępczości.

Praca ta stanowi próbę przedstawienia cyberprzestrzeni jako wirtualnego pola kryminogennej działalności mającej rzeczywisty wpływ na życie w realu. Charakterystyka pojęć określających rodzaj zachowań kryminalnych w sieci tj: cracking, hackig, phishing, malware, mobbing, stalking, fałszerstwo, fraudy bankowe – pokazuje internet jako narzędzie w ręku przestępcy. Istotnym jest pochylenie się nad różnorodnością dóbr narażonych przez cyberprzestępczość. Najbardziej powszechne przestępstwa w sieci dot. dóbr majątkowych, które są zazwyczaj następstwem rachunkowości internetowej. Inne rodzaje przestępstw w sieci odnoszą się do czci (p. zniesławienia), wolności seksualnej i obyczajowości (pornografia dziecięca, udostępnianie treści pornograficznych), wolności (stalking, groźby karalne), wiarygodności dokumentów (podrobienia dokumentów, poświadczenia nieprawdy). Dokonując takiej kategoryzacji przestępstw prawidłowym jest wskazanie narzędzi do walki z cyberprzestępczością. Intensywnym krajowym jest Strategia Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskie na lata 2017-2022, zaś europejskim jest m.in. Konwencja Rady Europy o zwalczaniu przestępczości, Decyzja Ramowa Rady Unii Europejskiej w sprawie zwalczania pornografii dziecięcej, czy Dyrektywa o prywatności i łączności.

## **Cyberterroryzm w Polsce i we Francji – nowe kierunki rozwoju i zmieniające się zagrożenia**

*Marta Polaczek-Bigaj, marta.polaczek.bigaj@interia.pl, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Uniwersytet Jagielloński*

Pojęcie cyberterroryzmu nie jest pojęciem nowym, gdyż w literaturze przedmiotu umocowało się ono już w latach 90-tych. Zastosowanie komputerów, sieci komputerowych oraz skomputeryzowanych sieci łączności zapewnia każdemu dostęp do informacji, a tym samym otwiera możliwości do ich wykorzystania do celów niezgodnych z polityką stabilności i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Pierwotne założenia definicyjne i klasyfikacja cyberprzestępstw wyraźnie pokazują dynamikę zmian w tym obszarze. Zmieniające się pojęcia, rodzaje przestępców, taktyka walki z terroryzmem, jak również nowe rodzaje działania terrorystów w mediach są zjawiskiem, które wymaga nieustannej obserwacji. Media, a szczególnie internet i media społecznościowe, stanowią jedno z ważniejszych narzędzi stosowanych w obszarze cyberprzestępczości. Specyfika poszczególnych krajów jasno ukazuje, że to międzynarodowe zjawisko ma zupełnie nowe oblicza w zależności od podłoża na którym się znajduje. Polska, choć w niskim stopniu zagrożona atakami terrorystycznymi, wcale nie jest bezpieczna w cyberprzestrzeni, lecz ryzyko w znacznej mierze dotyczy obszarów cywilnych związanych z przesyłem danych w strefie wirtualnej. Zupełnie inne znaczenie cyberterroryzm ma we Francji. Dziś jedną z jego wąskich, acz kluczowych odmian jest cyberdzhadyzm i problemy związane z wolną informacyjną oraz werbowaniem młodych ludzi do struktur terrorystycznych.

Autorka postanowiła dokonać analizy różnych kierunków rozwoju zjawiska cyberterroryzmu i zmieniających się zagrożeń, z uwzględnieniem różnic kulturowych i politycznych, na przykładzie Polski i Francji.

## Danetyzacja a media: wybrane zagadnienia

**Łukasz Kowalski**, *kowalski.lu@gmail.com*, Wydział Politologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Danetyzacja to trend w obszarze technologii polegający na przekształcaniu wielu różnych zjawisk i aktywności człowieka na dane, które są możliwe do przetworzenia cyfrowo. Dopiero w 2013 roku Kenneth Neil Cukier i Victor Mayer-Schöenberger użyli tego określenia w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Foreign Affair”.

W wyniku danetyzacji przedsiębiorstwa, organizacje czy rządy mogą monitorować i badać, na niespotykaną dotąd skalę, różne obszary ludzkiego życia. Jednym z najważniejszych aspektów tego zjawiska są dane, które użytkownicy powierzają korporacjom za pomocą portali społecznościowych takich jak Facebook, Twitter, YouTube czy LinkedIn. Nie są to oczywiście jedynie materiały publikowane przez użytkowników, ale również dane o aktywności, prywatne wiadomości, metadane. Rewolucją w skali zjawiska są aplikacje działające na urządzeniach mobilnych, które łączą dane pozyskiwane dzięki ich wykorzystywaniu, zbierane za pomocą aparatów fotograficznych, mikrofonu, odbiornika GPS, wykonywanych płatności.

Celem tej pracy było określenie jak przedsiębiorstwa medialne wykorzystują danetyzację w swojej działalności. Jakie są strategie zbierania, przetwarzania i użycia danych oraz jakie niesie to ze sobą zagrożenia. Jednym z najważniejszych przykładów jest działalność Alphabet Inc. W ich przypadku dane pozyskiwane są między innymi za pomocą wyszukiwarki Google, poczty Gmail, serwisu YouTube, Google Maps, programu Google Street View czy inicjatywy Lokalni Przewodnicy.



## **Fenomen filmu „Kler” na podstawie analizy profili przedstawicieli Kościoła instytucjonalnego w mediach społecznościowych**

*Magdalena Jeżak-Śmigielska, magdalenajezak@wp.pl, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Wydział Teologiczny, Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa, media.uksw.edu.pl*

*Ks. Maciej Makuła SDB, makulasom@gmail.com, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Wydział Teologiczny, Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa, media.uksw.edu.pl*

*Ks. Marek Weresa, marekweresa@wp.pl, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Wydział Teologiczny, Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa, media.uksw.edu.pl*

Film Wojciecha Smarzowskiego „Kler” obejrzało ponad 5 mln ludzi. Od pojawienia się zwiastuna, film stał się tematem wielu dyskusji w mediach, także społecznościowych. Na temat produkcji wypowiedzieli się również przedstawiciele Kościoła instytucjonalnego: biskupi, księża, osoby konsekrowane. To właśnie wypowiedzi tej grupy osób często wzbudzały kolejne reakcje w przestrzeni social media.

Celem przeprowadzonej analizy była weryfikacja hipotezy badawczej, która przyjęła formę pytania: jaka była reakcja Kościoła instytucjonalnego na film „Kler” w mediach społecznościowych? Dokonano analizy ilościowej i jakościowej tych wypowiedzi w trzech kanałach społecznościowych: Facebooku, Twitterze oraz YouTube. Wybór przedziału czasowego obejmował opublikowanie oficjalnego zwiastuna filmu 6.08.2018, zaś za datę końcową wybrany został okres tygodnia po premierze produkcji w kinach w Polsce, czyli 5.10.2018. Badania pozwoliły na kategoryzację postaw osób duchownych i konsekrowanych wobec filmu „Kler” i dokonanie ich analizy:

- krytyka przed obejrzeniem filmu;
- refleksja po obejrzeniu filmu;
- krytyka filmowa;
- aprobata dla podniesionych w filmie problemów;

- nawiązywanie kontekstowe do filmu przy okazji innego wątku (np. ks. Jacek Stryczek w koszulce z nadrukiem KLER);
- film jako punkt wyjścia do dyskusji o np. świętości Kościoła; ukazanie pozytywnego obrazu Kościoła (czyli np. plakaty z Janem Pawłem II, ks. Jerzym Popiełuszką).

W efekcie końcowym, przeprowadzone badania pozwoliły na zaprezentowanie wniosków dotyczących dyskusji o filmie „Kler” w trzech przestrzeniach serwisów społecznościowych i ukazanie jego fenomenu na płaszczyźnie medioznawczej.

## **Kultura uczestnictwa w serwisach internetowych na przykładzie Huba.news**

**Piotr Pioterek**, *ptr.pioterek@gmail.com*, Dział Finansowania Projektów Innowacyjnych, Grupa Interia.pl

Podczas wystąpienia zostanie przeanalizowana dogłębnie koncepcja powstania i działania portalu internetowego Huba.news w kontekście jego funkcji opiniotwórczych oraz charakteru dydaktycznego. W okresie od kwietnia 2016 do początku roku 2018 portal był miejscem umożliwiającym ćwiczenie warsztatu dziennikarskiego licznemu gronu studentów Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Studenci mieli swobodę działania i kształtowania treści umieszczanych w serwisie. Tworząc społeczność redaktorów na podobnym poziomie decyzyjności odnośnie linii tematycznej portalu. Studenci mieli szanse w praktyczny sposób nauczyć się warsztatu i zdobyć doświadczenie przydatne w przyszłej pracy zawodowej. Na podstawie treści przez nich tworzonych i publikowanych zostały opracowane statystyki pokazujące korelację pomiędzy poszczególnymi tematami, ich popularnością oraz zmianami zachodzącymi na przestrzeni czasu. Portal również pełnił funkcję testową względem weryfikowania różnych rozwiązań związanych z architekturą informacji, poszczególnych typów nawigacji, autorskiego systemu wyszukiwania treści, udostępniania różnego rodzaju uprawnień zarządzania portalem oraz testowania ich skuteczności i bezpieczeństwa. Ponadto w serwisie zostały zaimplementowane funkcjonalności oparte o inteligentne algorytmy uczenia maszynowego (ang. *machine learning*) pozwalające stworzyć mechanizmy personalizacji treści i sprawdzić ich skuteczność. Wnioski opracowane na podstawie badań okazały się wartościowe. Zostały one wykorzystane w innych serwisach Grupy Interia.pl.

## **Monitoring kampanii wyborczej pod kątem ksenofobii metodą social listening**

*Agnieszka Demczuk, [ademczuk@hektor.umcs.lublin.pl](mailto:ademczuk@hektor.umcs.lublin.pl), Zakład Praw Człowieka,  
Wydział Politologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej*

W okresie od 14 sierpnia do 20 października 2018 roku autorka i inni badacze pod patronatem merytorycznym i organizacyjnym Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka dokonali monitoringu samorządowej kampanii wyborczej prowadzonej przez kandydatów na prezydentów w wybranych 10 polskich miastach pod kątem zamieszczanych w mediach społecznościowych wypowiedzi ksenofobicznych, w tym hejtu, etno-wyzwisk, mowy nienawiści oraz innych narracji odwołujących się do teorii spiskowych z elementem narodowościowym lub etnicznym publikowanych przez kandydatów, jak i innych użytkowników Internetu w postaci postów i komentarzy pod postami. Monitoring przeprowadzony został w oparciu o social listening, metodę badawczą polegającą na wyszukiwaniu i analizowaniu pod względem ilościowym i jakościowym wypowiedzi publikowanych online poprzez specjalnie przygotowaną w tym celu platformę monitoringową SentiOne. W oparciu o tę metodę autorka dokonała monitoringu wypowiedzi 6 kandydatów na prezydenta Lublina stosując zdefiniowane wcześniej kategorie tagów w postaci zaawansowanych wyszukiwarek treści publicznych w sieci m.in. Facebook, Twitter, Instagram i YouTube. Sformułowane zostały pytania badawcze dotyczące skali publikacji wypowiedzi o zabarwieniu ksenofobicznym w cyberprzestrzeni i sporządzony został raport z tego pilotażowego projektu społecznego.

## Ochrona danych osobowych w sieci

**Marlena Krawczyk**, *marlena8877@wp.pl*, *Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, www.kul.pl*

W dzisiejszej dobie nasza obecność w sieci jest w zasadzie czymś nieuniknionym. Postęp techniczny niejako wymusza to na nas. Posiadamy konta e-mail, internetowe konta bankowe oraz konta w serwisach społecznościowych. Taki dostęp do wszelkich informacji oprócz oczywistych korzyści niesie również za sobą szereg zagrożeń. Nasza obecność w sieci wiąże się z podaniem swoich danych, które potem mogą zostać wykorzystane przez osoby trzecie. Główne zagrożenia, które niesie za sobą obecność w sieci to naruszenie dóbr osobistych, cyberprzestępczość, naruszenie wizerunku. Podając informacje o sobie godzimy się z pewnym ryzykiem, że mogą one zostać udostępnione niepowołanym osobom. Każdy człowiek ma jednak prawo do ochrony swoich danych osobowych. Jest to jedno z praw podstawowych. Łączy się ono z prawem do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym, wyrażonym w art. 47 Konstytucji RP.

Celem pracy jest omówienie zagadnienia danych osobowych, przedstawienie, co można uznać za dane osobowe w przestrzeni Internetu. Ponadto ukazano aspekty prawne dotyczące przetwarzania danych osobowych oraz tzw. danych wrażliwych. Zostały omówione główne zmiany, z jakimi wiązało się, wejście w życie 25 maja 2018 r. unijnego Rozporządzenia o Ochronie Danych Osobowych (RODO). Była to m.in. konieczność dostosowania polskiego porządku prawnego i zmiany ustawy o ochronie danych osobowych. Dotychczasowy organ, który stał na straży prawidłowości przetwarzania tych danych – GIODO, został zastąpiony przez Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Największą zmianą było to, że koncerny z oceanu takie jak Facebook czy Google musiały dostosować się do europejskiego porządku prawnego. Zgodnie z Rozporządzeniem o Ochronie Danych Osobowych każda firma, która świadczy usługi (również przez Internet) na terenie Unii Europejskiej jest zobowiązana do przestrzegania europejskiego prawa o ochronie danych osobowych.

## **Pomiędzy nowym a starym, czyli technologią a sztuką dzisiaj, na przykładzie prac studentów**

*Krzysztof Olszewski, krzysiekolszewski@tlen.pl, Pracownia Komunikacji Intermedialnej, Wydział Sztuki Mediów, Katedra Koncepcji Mediów, Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, wsm.asp.waw.pl*

Pracownia Komunikacji Intermedialnej. Cyber + Media. Komunikacja + Intermedia. Wydział Sztuki Mediów. Sztuka + Media. Media z założenia sztuką nie są, ale (...), jednak. Sztuka w interdyscyplinarnym ujęciu, w intermedialnej strategii. Pomiędzy nie tylko głównymi dyscyplinami ale coraz częściej również, ich peryferiami. W kierunku trans medialnej metodologii. Intermedialnie, pomiędzy starym a starym, starym a nowym, nowym a nowym. Czas nowych technologii ale w służbie człowieka. W humanistycznym ujęciu, aksjologicznym kontekście. Od widza do uczestnika. Od estetyki do interakcji. Indywidualnie i we wspólnocie. Pomiędzy tradycją a nowoczesnością. Dla prawdziwych wartości, i szczęścia każdego z nas. Utopia? (...); Kryzys naszej cywilizacji. Kryzys człowieczeństwa i międzyludzkich relacji. Technologia zła czy dobra? Sama edukacja czy edukacja i wychowanie? Nowoczesna dydaktyka, to nie koniecznie najnowsze technologie za wszelką cenę.

Narzędzie to, zawsze narzędzie. (...),

Refleksje i wątpliwości praktyka na przykładzie wybranych prac studentów z Pracowni Komunikacji Intermedialnej.

## **Remediacja w ujęciu J. Davida Boltera i Richarda A. Grusina w odniesieniu do współczesnego plakatu w Polsce – poszukiwanie tożsamości gatunku w epoce mediów cyfrowych**

*Aleksandra Żukowska, a.zukowska@ug.edu.pl, Zakład Antropologii Obrazu, Instytut Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Gdański, www.ug.edu.pl*

Od lat 60. XX wieku „śmierć plakatu” zwiastowana była przez krytyków sztuki niejednokrotnie. Czas współczesnych dynamicznych przeobrażeń związanych z rozwojem mediów cyfrowych stanowi dla sztuki plakatu wyzwanie poszukiwania tożsamości na nowo. Polska – jako bardzo istotny ośrodek rozwoju plakatu – jest też ważnym polem do obserwacji przemian w tym gatunku sztuki – jego roli we współczesnej kulturze wizualnej oraz poszukiwania aktualnej dla niego formy. To właśnie w Warszawie organizowane jest od lat 60. Międzynarodowe Biennale Plakatu – pierwsza tego typu impreza artystyczna na świecie, wciąż uważana za najbardziej prestiżową, określana mianem „olimpiady plakatu”. Jubileuszowa – 50 edycja z 2016 roku – odbyła się pod hasłem „Plakat: remediacje”. Formuła po raz przewidziała możliwość zgłaszania w konkursie prac w formie gifów, co wywołało niemałe poruszenie w środowisku projektantów i skłoniło do pytania o współczesną definicję plakatu. Edycja ta pokazała, iż gatunek ewoluuje oraz że procesy remediacji, związane z rozwojem mediów cyfrowych, wpływają na konstytuowanie się nowych form jego społecznego funkcjonowania. Celem wystąpienia będzie ukazanie zarysu tych przemian na gruncie plakatu w Polsce oraz próba odpowiedzi na pytanie czy idea plakatu jako sztuki ulicy wchodzącej w bezpośrednią interakcję z widzem jest zachowana mimo użycia nowych form komunikacji. W wystąpieniu poddane zostaną analizie przykłady prac, które w procesach medialnych remediacji wpłynęły na współczesne definiowanie sztuki plakatu.

## **RODO w Internecie – prawo do bycia zapomnianym**

*Olga Karczevska, o.karczevska@o2.pl, Katedra Nauki o Administracji, Wydział Prawa i Administracji, Uczelnia Łazarskiego, www.lazarski.pl*

W wystąpieniu poddano analizie nową instytucję prawną w zakresie ochrony danych osobowych tj. prawo do bycia zapomnianym. Na wstępie omówiono kwestię rozpowszechnienia się narzędzi internetowych w zakresie codziennej ludzkiej aktywności. Następnie przedstawiono genezę i charakter prawa do bycia zapomnianym. W kolejnej części omówiono sprawę Google Spain SL i Google Inc. v. Agencia Espanola de Protección de Datos i Mario Costeja González wyznaczającą początek stosowania w praktyce tego prawa. W dalszej części wystąpienia wskazano przesłanki prawa do bycia zapomnianym oraz jego ograniczenia. Następnie oceniono jego skuteczność. W podsumowaniu wskazano na praktyczną wagę analizowanego problemu oraz wskazano wnioski z niej płynące.

Na wstępie odwołano się do preambuły Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE.L Nr 119, str. 1) mówiącym o wyzwaniach związanych z rozwojem technologicznym. Genezę prawa do bycia zapomnianym przedstawiono począwszy od USA do regulacji europejskich. Wskazano także główne elementy konstrukcyjne tego uprawnienia. Następnie omówiono kluczowe problemy dotyczące sprawy Google Spain SL i Google Inc. v. Agencia Espanola de Protección de Datos i Mario Costeja González. Przedstawiono także przesłanki zastosowania prawa do bycia zapomnianym oraz jego ograniczenia. Na koniec omówiono skuteczność tego prawa wraz z przykładami z Polski i innych państw europejskich. W podsumowaniu wskazano na kontrowersje wzbudzone przez tę nową instytucję prawną oraz rolę orzecznictwa sądów w jej wykładni.



## **Świadome nastolatki w Sieci – program profilaktyczny dotyczący bezpieczeństwa w Internecie**

**Milena Zajkowska**, milena.zajkowska@gmail.com, doktorantka w Zakładzie Kryminologii Wydziału Prawa, Uniwersytet w Białymstoku, [www.uwb.edu.pl](http://www.uwb.edu.pl)

**Milena Chyża**, milenachyza@gmail.com, absolwentka Uniwersytet w Białymstoku, [www.uwb.edu.pl](http://www.uwb.edu.pl)

**Aneta Giziewska**, angiziewska@gmail.com, absolwenta Uniwersytet w Białymstoku, studentka Wydziału Informatyki Politechnika Białostocka, [www.pb.edu.pl](http://www.pb.edu.pl)

Cyberprzestępczość oraz cyberprzemoc stanowią jeden z większych problemów społeczeństwa w XXI wieku. Cyberprzemoc dotyczy zwłaszcza młodzieży, która niejednokrotnie nadal wierzy w to, że w Internecie można być anonimowym. Istnieje wiele programów mających na celu edukację i zwiększenie świadomości dotyczących problematyki cyberprzestrzeni, jednak nie zawsze trafiają one do osób nieletnich. W programie poruszane są zagadnienia dotyczące głównie cyberprzestępczości i cyberprzemocy, gry i zabawy, które pomogą zrozumieć, że w Internecie nikt nie jest anonimowy, a także naukę programowania. Program „Świadome nastolatki w Sieci” skierowany jest do wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Goniądzu. Są to dziewczęta, które powinny mieć wiedzę na temat bezpiecznego i świadomego korzystania z sieci, zwłaszcza, iż niektóre z nich są szczególnie narażone na niebezpieczeństwa Internetu. Zagadnienia poruszane w projekcie dotyczą nie tylko czasu spędzanego w MOWie, ale również mogą być odniesione do sytuacji, w jakiej się znajdują po powrocie do domu – zaproponowane zabawy mogą pomóc w zrozumieniu swoich emocji i poradzeniu sobie z nimi. Projekt może być, w przyszłości, realizowany w dowolnej grupie młodzieży, w którego wyniku mają zostać zrealizowane różne cele, w tym ograniczenie cyberprzestępczości i cyberprzemocy, a także podniesienie świadomości młodzieży na temat zagrożeń czyhających w cyberprzestrzeni. Program profilaktyczny „Świadome nastolatki w Sieci” to przykład praktycznego wykorzystania kryminologii.

## **Wykorzystanie usług internetowych i mediów społecznościowych w polskiej opiece hospicyjnej**

*Mikołaj Jacek Łuczak, mikolaj.luczak@apsl.edu.pl, Katedra Pracy Socjalnej, Wydział Nauk Społecznych, Akademia Pomorska w Słupsku, www.apsl.edu.pl*

W pracy przedstawiono sposób i zakres wykorzystania Internetu przez polskie hospicja stacjonarne. Prowadzona w tych placówkach opieka paliatywna to podejście, które poprawia jakość życia pacjentów i ich rodzin borykających się z problemami związanymi z zagrażającą życiu chorobą, poprzez zapobieganie cierpieniu i jego łagodzenie dzięki wczesnej identyfikacji i właściwej ocenie oraz leczeniu bólu i innych problemów, fizycznych, psychospołecznych i duchowych (WHO). Opieka ta obejmuje również tzw. opiekę u kresu życia, (ang. *End-of-life care*). Podobnie jak w innych krajach rozwiniętych, w Polsce opieka paliatywno-hospicyjna realizowana jest z zastosowaniem standardów medycznych, w różnych pod względem organizacyjnym – placówkach medycznych. Placówki te to: szpitalne oddziały opieki paliatywnej, hospicja stacjonarne i tzw. „hospicja domowe”, w których pacjent nie jest hospitalizowany, ale pozostaje pod opieką odwiedzającego go w domu, wielodyscyplinarnego zespołu specjalistów, wspieranego przez wolontariuszy. Właściwe wykorzystanie kanałów komunikacji elektronicznej, ma istotne znaczenie, nie tylko ze względów informacyjnych, wpływa także na m.in.: 1\ kreowanie pozytywnego wizerunku hospicjum, 2\ budowanie zaufania ze strony pacjentów i ich rodzin, 3\ pozyskiwania funduszy od darczyńców, 4\ rekrutację wolontariuszy i „zakorzenienie” w społeczności lokalnej. Podkreślić tu należy, że istotnym pozabudżetowym źródłem finansowania hospicjów jest działalność fundacji i stowarzyszeń, które przeważnie są też inspiratorami i założycielami konkretnych placówek. W przedstawionej analizie, wzięte zostały pod uwagę dwa narzędzia komunikacji internetowej, a mianowicie usługa WWW i wykorzystanie portalu społecznościowego Facebook. Przeanalizowanie danych dotyczących wszystkich działających w Polsce w latach 2017-2018 hospicjów stacjonarnych, pozwoliło wyciągnąć wnioski, które streścić można jako identyfikację swego rodzaju „deficytu technologicznego” w zakresie komunikacji.

## Indeks Autorów

Bartczak W. ....	17
Chyża M.....	33
Demczuk A. ....	28
Giziewska A. ....	33
Jeżak-Śmigielska M. ....	25
Karczewska O. ....	32
Kowalski Ł. ....	24
Krawczyk M. ....	29
Łuczak M. J. ....	34
Makuła M.....	25
Olszewski K. ....	30
Osiński Z. ....	11
Pioterek P. ....	27
Polaczek-Bigaj M.....	23
Prokopowicz A.....	22
Tomiko-Nawrocka K. ....	21
Weresa M.....	25
Zajkowska M.....	33
Żukowska A. ....	31